

Heroizmu Ślady Niezatarte

Spacer śladami Powstania Warszawskiego

"Moje serce zawsze będzie, jest i było pełne podziwu dla ludności Warszawy, która tyle wycierpiała. Życzę temu obecnemu i wszystkim przyszłym pokoleniom, aby to, co najważniejsze w ideałach, w etosie Armii Krajowej zostało wam przekazane, kochani"

Powstaniec Warszawski, gen. Zbigniew Ścibor-Rylski

Osiemdziesięciolecie Powstania Warszawskiego jest szczególnym wydarzeniem z wielu powodów. Dlaczego? 1 sierpnia 2024 jest ostatnią okrągłą rocznicą, gdy przy życiu pozostają liczni uczestnicy tamtych wydarzeń.

Za dziesięć lat żyjących Powstańców będziemy mogli policzyć na palcach jednej ręki. Na obchodach setnej rocznicy będziemy mogli jedynie przeczytać w starych książkach o bohaterstwie młodzieży z sierpnia 1944 roku. Nie będzie już realnych ludzi z krwi i kości, którzy mogliby poświadczyć, skomentować i być dla nas namacalnym dowodem, że to wydarzyło się naprawdę. Czy zachowane pozostaną ślady Powstańczych walk w architekturze miasta? To zależy tylko od nas. Wiele z nich, takich jak zniszczenia w Barbakanie, zostało usuniętych w ostatnich latach. W niniejszym przewodniku, zebraliśmy ostatnie dowody zatopione w tkance miejskiej. Zachęcamy do chwili zadumy, ale również do głębokiej refleksji odnośnie przyszłości. Bardzo ważnym jest, żeby te miejsca zachowały oryginalne ślady z Powstania Warszawskiego na zawsze. Poniższy przewodnik dotyczy jedynie obszaru Starego Miasta. Teren ten został zdobyty przez Polaków w pierwszych dniach powstańczego zrywu i walki o jego utrzymanie trwały do końca sierpnia. Polscy żołnierze ewakuowali się w nocy z 1 na 2 września, by dalej walczyć w innych rejonach miasta. Na obszarze Starówki pozostało ponad 2 tys. rannych Powstańców oraz ludność cywilna. Oddziały niemieckich oprawców, po wkroczeniu na ten teren nie miały litości. Rozstrzelanych zostało ponad tysiąc osób, w tym pensjonariusze szpitala przy ul. Długiej.

Więcej informacji na temat Spaceru śladami Powstania Warszawskiego, dostępnych jest na stronie www.tematwarszawa.pl w zakładce GRY MIEJSKIE lub po zeskanowaniu kodu QR.

Przewodnik został stworzony przez Tematwarszawa.pl.
Wszelkie prawa autorskie są zastrzeżone.

TEMAT
Warszawa



Naszą wędrówkę zaczynamy na Placu Bankowym, u podnóża wieżowca “Błękitny”, skąd udajemy się w kierunku ulicy Bielańskiej. Podążając ulicą Bielańską, po lewej stronie wyłoni się zniszczony budynek z czerwonej Cegły.

1 Bielańska 10/12

Podczas wojny w budynku znajdował się okupacyjny bank emisyjny. Z budynkiem związane są ciekawe historie, gdyż wielu pracowników tej jednostki działało w podziemiu. Zabudowania przedwojennego Banku Polskiego zostały zdobyte przez Powstańców w pierwszych dniach sierpnia i odbite przez wrogich Niemców dopiero 1 września. W tym miejscu ustaliła się linia obrony Starego Miasta od strony południowo-zachodniej. Przez cały miesiąc wewnątrz budynku trwały zaciekle walki o każde piętro i każdy fragment.



Udając się na południe, w kierunku Placu Teatralnego, natrafimy na wspaniałe odbudowany gmach Pałacu Jabłonowskich oraz kawałek dalej na Pałac Blanka. Obie budowle znajdują się vis a vis Teatru Wielkiego i choć nie noszą dziś namacalnych śladów po Powstaniu Warszawskim, to warto na chwilę zatrzymać się przy mnogo występujących tablicach pamiątkowych.



Senatorska 14

2

Trzeciego dnia Powstania ustaliła się południowa linia obrony Starego Miasta na placu Teatralnym. Niemieccy snajperzy zajmowali dogodne pozycje na gmachu Teatru Wielkiego. Jeden z ich pocisków dosięgnął młodego poetę Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Na Pałacu Blanka znajdziemy pamiątkową tablicę upamiętniającą to wydarzenie.

Wychodząc z Placu Teatralnego idziemy ulicą Senatorską w kierunku Placu Zamkowego. Nad tym miejscem góruje postać króla Zygmunta III Wazy, stojąca na granitowym tronie. Za lewym ramieniem króla, obok Zamku Królewskiego, leżą dwie inne kolumny, na których kiedyś stał jego pomnik. Jedna z nich zniszczona została w dniu wkroczenia wojsk niemieckich na Stare Miasto.

3

Plac Zamkowy

Po zdobyciu zabytkowej dzielnicy niemieccy okupańcy rozstrzeliwają rannych i chorych oraz niszczą najbardziej znany warszawski pomnik. Trzon łamie się jak zapałka, a postać króla Zygmunta III spada na ziemię, lecz nie roztrzaskuje się. Na zachowanej kolumnie można zobaczyć liczne ślady po kulach.



Wędrując zgodnie z mapą w kierunku Rynku Starego Miasta ulicą Świętojańską, bardzo szybko natkniemy się na jedną z najważniejszych budowli kościelnych w naszym kraju. Katedra zawierająca bezcenne zabytki polskiej sztuki sakralnej została niemal doszczętnie zburzona w trakcie Powstania Warszawskiego. Dzisiaj kościół pięknie jest odbudowany, natomiast fasada została zrekonstruowana na podstawie akwareli Zygmunta Vogla z początku XIX wieku.

4

Bazylika Archikatedralna p.w. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela

W bazylice św. Jana toczyły się zaciekle walki, a ściany świątyni zniszczone zostały podczas ataków bezzałogowych tankietek Goliat pod koniec sierpnia. To co z kościoła pozostało, oprawcy wysadzili w powietrze w listopadzie, już po upadku Powstania. W jedną ze ścian budowli, od strony ul. Dziekaniej znajduje się wmurowana gąsienica dużego czołgu-pułapki, który eksplodował jako koń trojański 13 sierpnia przy ul. Kilińskiego 1.



Na tabliczce informacyjnej widnieje błąd merytoryczny, związany z błędnie podaną nazwą pojazdu, którego fragment jest umieszczony w ścianie katedry.

Na tej samej ulicy, vis a vis Katedry św. Jana, znajdują się fragmenty okiennych obramowań i portali drzwi wejściowych z ogromną liczbą śladów po pociskach.

5a

Świętojańska 15 i Świętojańska 17

Stare Miasto było systematycznie niszczone już po upadku Powstania. Z rozkazu Hitlera Warszawa miała zostać zrównana z ziemią. Z wyburzonych kamienic udało się uratować kilka większych elementów zabytkowej zabudowy, takich jak okienne obramowania oraz portale drzwi wejściowych.

Zostały one wykorzystane przy odbudowie i noszą nadal ślady po kulach.



W podobny sposób, w ścianę kamienicy znajdującej się pomiędzy rynkiem Starego Miasta, a ulicą Piwną, wmurowano wydobyty spod gruzów kamień z postrzelinami i datą 1666 został podczas odbudowy umieszczony nad drzwiami wejściowymi przy tabliczce z adresem Rynek Starego Miasta 15.

5b

Rynek Starego Miasta 15



Gdyby nie powstanie, takich warszawskich perełek byłoby więcej. Miasto jednak posiada kilkusetletnią historię. Jedna z niewielu ocalałych fragmentów tej historii została wydobyta spod gruzów. Pochodzi z roku wielkiego pożaru w Londynie, premiery dramatu Mizantrop Moliera i pamięta króla Jana Kazimierza Wazę.

Podobnie jak na ulicy Świętojańskiej, również na kamienicach przy ulicy Nowomiejskiej znajdziemy oryginalne fragmenty portali drzwi wejściowych oraz okiennic ze śladami po kulach z sierpnia 1944 roku.

Warto przejść wzdłuż ceglanego muru okalającego starówkę, by poczuć klimat średniowiecznych zabudowań miasta. Przy okazji, od ul. Podwale, natknąć się można na symboliczny pomnik Małego Powstańca.

6a

Barbakan

Pomnik Małego Powstańca

Średniowieczny mur okalający Stare Miasto, został w toku historii wtopiony w architekturę miasta i przed wojną nie wyróżniał się zlepiiony z szeregiem kamienic. Podczas odbudowy tzw. barbakan został odstłonięty i dziś zawiera wiele oryginalnych elementów. Ślady walk zostały w większości „naprawione”, a w jego północno-zachodniej części stoi szczególny pomnik, symbolizujący udział dzieci i młodzieży w pomocy żołnierzom Armii Krajowej i cywilom. Wielu młodych ludzi próbowało pomagać żołnierzom roznosząc prasę lub przekazując wiadomości. Wymagało to ogromnej odwagi. Dzisiaj konieczność udziału bardzo młodych ludzi takich jak na przykład 11-letni Wojtek Zalewski przypomina o wyjątkowości tamtych dni oraz bestialstwie niemieckiej maszyny wojennej.

Idąc ulicą Podwale w kierunku ul. Kilińskiego, po lewej stronie naszą uwagę przyciągają tablice pamiątkowe i kwiaty. Są one upamiętnieniem kilkuset ofiar wybuchu czołgu „konia trojańskiego” stworzonego i podstępnie pozostawionego przez okupantów. Jego gąsiennice mogliśmy zobaczyć wmurowaną w boczną ścianę katedry św. Jana.

6b

Kilińskiego 3

13 sierpnia niemiecki transporter opancerzony, został celowo porzucony przez niemieckie wojska. Powstańcy, myśląc, że to zdobycz wojenna, zaczęli go transportować na swoje pozycje. Niemcy jednak pozostawili w transporterze dużą ilość materiałów wybuchowych, co czyniło go pułapką. Pojazd eksplodował, powodując ogromne straty w ludziach i zniszczenia.

Idąc dalej ulicą Kilińskiego w kierunku Długiej, naszym oczom po prawej stronie ukaże się dzisiejszy budynek Archiwum Akt Dawnych. Wiążą się z nim dwie osobne historie.

7

Długa 7

Niektórzy zadają pytania o sens warszawskiego powstania. Tym co pchnęło młodych ludzi do walki była nienawiść do barbarzyńskich rozstrzeliwań niewinnych, przypadkowo złapanych Warszawiaków. Ślad po takich strzałach z dnia 24 stycznia 1944 znajdziemy na dolnej części ściany dawnego Pałacu Raczyńskich.



Natomiast podczas Powstania Warszawskiego budynek był powstańczym szpitalem, do którego przeniesiono wielu cywilnych chorych z innych placówek leczniczych objętych powstaniem. Niemieccy zbrodniarze po zdobyciu Starego Miasta rozstrzelali przykutych do łóżka chorych.

Kontynuując wędrówkę w kierunku placu Krasińskich, na samym skrzyżowaniu ul. Długiej oraz ul. Miodowej, natrafimy na symbolicznie oznaczone miejsce, w którym Powstańcy wchodzili do kanałów ściekowych połączonych ze Śródmieściem oraz Żolibierzem.

8

Przecięcie ulic Długiej i Miodowej



Powstańcy zajęli Pałac Rzeczypospolitej w pierwszych dniach sierpnia. Niemcy atakowali powstańcze pozycje od strony Ogrodu Krasińskich przez cały miesiąc, a ostateczne zniszczenie nastąpiło 27 sierpnia ze strony sił lotniczych wroga. Wielu Powstańcom udało się uciec. W kolejnych dniach ucieczkę z upadającej Starówki zapewniały podziemne kanały.

Tą drogą polscy żołnierze przedostawali się w rejony nadal zajęte przez powstańcze siły. Tam kontynuowali walkę z oprawcą.

Nasza trasa zmierza jednak w inną stronę. Przejdźmy do znajdującego się za okazałym Pałacem Rzeczypospolitej Ogrodu Krasińskich. Rozległy plac skrywa w swej południowej części resztki metalowej konstrukcji po przedwojennym Centrum Handlu. Szukać należy uważnie, ponieważ łatwo przeoczyć to miejsce w rozległym założeniu parkowym. Natomiast tuż za ogrodzeniem parku od strony ul. Andersa natkniemy się na oryginalne ślady walk sprzed 80 lat. Na murze, który stanowi dolną część ogrodzenia wejścia do Ogrodu Krasińskich od strony południowej, przetrwały liczne ślady po niemieckich pociskach.

9a

Pasaż Simonsa

Przedwojenny Pasaż Simonsa znajdujący się na terenie Ogrodu Krasińskich, stał się powstańczą redutą, w której piwnicach znaleźli schronienie również cywile. Zaciekle atakowany przez wroga od połowy sierpnia gmach zawalił się ostatecznie po kilkunastu dniach grzebiąc w swoich piwnicach ponad dwieście istnień ludzkich.



9b

Ogrodzenie Ogrodu Krasińskich

Tuż za murem ogrodu od strony południowo zachodniej znajdowała się jedynie ceglana pustynia, stanowiąca teren dawnego Getta. Brama ogrodu stanowiła punkt obrony Powstańców, więc ostrzał ze strony zachodniej był zmasowany i trwał wiele dni. To właśnie ślady tego oblężenia nosi dolna część ogrodzenia przetrwała do dzisiejszych czasów i nadal nosi ślady tamtych walk.